

# Cień

MARCIN KORNAK

**A**ndrzej Lepper przez kilka pierwszych lat swojej działalności skutecznie postarał się, by przyłgnęła do niego etykieta ksenofoba i antysemitę. Wystarczy przypomnieć jedną z pierwszych nielubianych akcji **Samoobrony** – samosąd, jakiego dopuścili się jej członkowie pod wodzą Leppera na zarządcy gospodarstwa rolnego w Kobylnicy. W trakcie zajścia zarządca został wychłostany, a na głowie wygolono mu gwiazdę Dawida<sup>1</sup>. Polityczną tożsamość Samoobrony określała też obecność w niej, i to w randze zastępcy Leppera, **Janusza Bryczkowskiego**. Krótko po odejściu z Samoobrony założył on faszystowską partię, **Polski Front Narodowy**<sup>2</sup>. Długotrwały i nie do końca wyjaśniony, był też (jest?) związek lidera Samoobrony z międzynarodowym **Instytutem Schillera**, założonym przez amerykańskiego milionera **Lyndona LaRouche'a**, w którego szkoleniach uczestniczyło wielu antysemitów



Andrzej Lepper

skich, skrajnie prawicowych populistów z Polski i całej Europy. Jednym z gości Instytutu LaRouche'a był np. **Bohdan Poręba**, reżyser filmowy, były szef antysemito-komunistycznego **Zjednoczenia Patriotycznego „Grunwald”** i członek Polskiego Frontu Narodowego **Janusza Bryczkowskiego**. Notabene Poręba przygotował Lepperowi telewizyjny program wyborczy w kampanii prezydenckiej w roku 1995. Równie kompromitujący był krótki sojusz Samoobrony z gen. **Tadeuszem Wileckim** w ramach **Bloku Ludowo-Narodowego**, zawiązanego w styczniu 2000 roku.<sup>3</sup>

Tak więc ksenofobia Samoobrony wydawała się częścią integralną jej działań. Tym bardziej zatem znacząca i zaskakująca była stopniowa rezygnacja z tego typu haseł, do jakiej zaczęło dochodzić od 2000 roku. Był to, być może, wynik ówczesnego sojuszu z PPS i Piotrem Ikonowiczem, ale trzeba Lepperowi oddać, że, poza odosobnionymi wypadkami, był w tej zmianie konsekwentny. Być może także dzięki temu Samoobrona odniosła w wyborach parlamentarnych w 2001 roku tak duży sukces wyborczy.

Jednak konsekwencji nie stało na długo, bo już w wyborach samorządowych w 2002 roku Samoobrona stała się trampoliną do kariery politycznej i władzy dla całej gromady dotąd marginalnych skrajnie prawicowych aktywistów. I najwyraźniej ta sytuacja miała miejsce przy całkowitej akceptacji lidera partii.

Najgłośniejszym związkiem tego rodzaju stał się jesienią 2002 r. zachodniopomorski sojusz Samoobrony z neopoganami ze **Stowarzyszenia na rzecz Tradycji i Kultury „Niklot”** w Szczecinie, a zwłaszcza ze **Stowarzyszeniem Młodzieży Patriotycznej „Świątecznica”** z Koszalina – macierzystego terenu Leppera. Obie grupy powszechnie uważane są za neofaszystowskie i skrajnie rasistowskie. I prawdopodobnie to właśnie nagłośnienie tego faktu m.in. przez „Gazetę Wyborczą” i telewizję TVN przyczyniło się do przegranej szczytnych liderów „Niklota”, **Mateusza Piskorskiego** i **Igora Górewicza**, startujących do sejmiku województwa zachodniopomorskiego.

Kolejnym „zaprawionym w boju” sojusznikiem partii Leppera jest **Tadeusz Mazanek**, przewodniczący **Stowarzyszenia „Nie dla**

**Unii Europejskiej”**, w ostatnich wyborach parlamentarnych kandydat do Sejmu z list Samoobrony. Zaufanie przewodniczącego do Mazanka musi być niemałe, skoro został on kandydatem Samoobrony na prezydenta Kato-



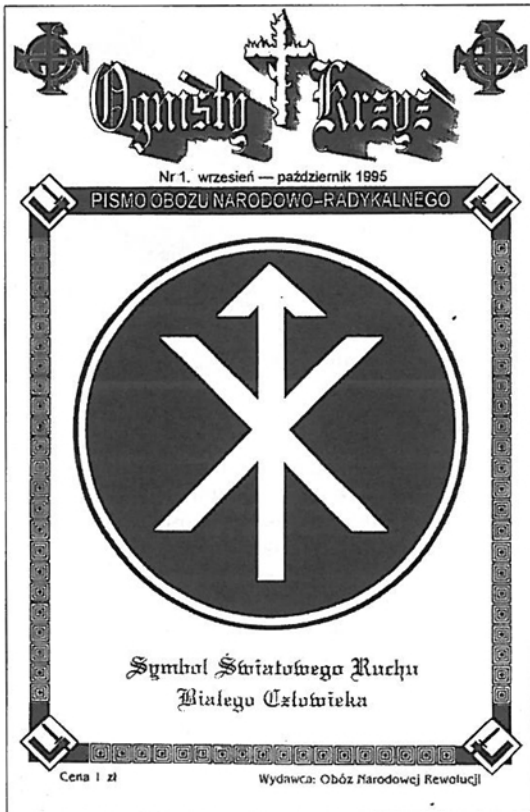
Sławomir Dawidowski

wic. W wyborach doznał jednak dotkliwej klęski, zajmując siódme miejsce, z poparciem zaledwie 1727 osób. W tym miejscu trzeba przypomnieć, że Mazanek był 11 listopada 2000 roku organizatorem demonstracji swojego **Stowarzyszenia i Stronnictwa Narodowego** (obecnie w **Lidze Polskich Rodzin**), w trakcie której przez centrum Katowic przemaszzerowała ponad 400-osobowa grupa, głównie nazi-skinów, skandujących *Jude Raus* i *Żydzi z Polski precz*. Uczestnicy pochodu zaatakowali też robiącego im zdjęcia fotoreportera Polskiej Agencji Prasowej i zniszczyli mu sprzęt. Podobny przebieg mają też inne znane akcje **Stowarzyszenia Mazanka**, odbywające się rokrocznie na Górze św. Anny 3 maja.

Kolejnym znanym w swoim regionie skrajnie prawicowym działaczem, który *zafapał* się do Samoobrony już przed wyborami parlamentarnymi w 2001 r., jest **Sławomir Dawidowski** z Suwałk, o którym zrobiło się głośniejsze, gdy zaczął protestować przeciwko podpisaniu latem 2002 roku regionalnego porozumienia wyborczego z Ruchem „Nie”. Gdy jego zastrzeżenia zostały przez lokalnego przewodniczącego zignorowane, Dawidowski zrezygnował z kandydowania z listy Samoobrony. Fakt ten można ujrzeć we właściwym świetle, wiedząc o ideologicznej tożsamości Dawidowskiego. W swoim oświadczeniu przedwyborczym w 2001 roku ten *handlowiec zamieszkały w Suwałkach* napisał, że *nie należy do partii politycznej*, prawda na jego temat jest jednak nieco bardziej złożona. Najpierw był on liderem **Frontu Narodowo-Radykalnego** i wydawcą jego organu prasowego „*Sztafeta*”. We wrześniu 1995 roku jego pismo nazywało się już „*Ognisty Krzyż*” i reprezentowało **Obóz Narodowo-Radykalny**. Kolejną partią, w której Dawidowski pozostawał przez dłuższy czas, było **Narodowe Odrodzenie Polski**, uznawane za najgroźniejszą w kraju partię neofaszystowską. Tak więc mimo zmian szyldów, rdzeń poglądów suwałskiego działacza wydaje się nie-



Manifestacja zorganizowana przez **Stowarzyszenie „Nie dla UE”**, Góra św. Anny, 3 maja 2000 r.



„Ognisty Krzyż” – neofaszystowskie pismo Sławomira Dawidowskiego

zmienny, skoro nie uległ on pokusie ideowego kompromisu i sojuszu z głównymi, w jego pojęciu, przedstawicielami współczesnej polskiej Żydokomuny.

Największy sukces w wyborach samorządowych spośród szowinistów z list Samoobrony stał się udziałem **Konrada Rękasa**, który 8 stycznia 2003 r. dzięki zawarciu przez jego stronnictwo koalicji z **SLD** i poparciu kilku radnych z **PSL** został wybrany na przewodniczącego nowego sejmiku wojewódzkiego w Lubelskiem. Rękas „zasłynął” 14 listopada 1995 roku akcją ku czci **Eligiusza Niewiadomskiego**, mordercy prezydenta **Gabriela Narutowicza**. Zorganizował ją, wtedy jeszcze jako członek nacjonalistycznego ugrupowania **Prawica Narodowa**, w reakcji na wybór **Aleksandra Kwaśniewskiego** na stanowisko prezydenta RP. W trakcie akcji spalono kukłę wyobrażającą **Kwaśniewskiego**, oznaczoną gwiazdą **Dawida** i podpisem **Stoltzman**, i niemal wprost wzywano do zabójstwa elekta – kilka dni przed akcją **Lublin** pokryły sygnowane przez **PN** plakaty z podobizną nowego prezydenta RP z przystawionym do głowy pistoletem i napisem **Stoltzman won!** Po tej manifestacji **Rękasem** zainteresowała się prokuratura. Bynajmniej nie jest to jedynie niechłubna młodość **Konrada Rękasa**. Był on częstym gościem na łamach antysemitkich pism w rodzaju „**Myśli Polskiej**”, „**Ojczyzny**”, a nawet faszyzującej gazety **Leszka Bubla** pt. „**Tylko Polska**”. Z drugiej strony, pojawiał się i w „**Dziś**” – piśmie **Mieczysława Rakowskiego**<sup>4</sup>. Przed ubiegłorocznymi wyborami o lubelskiej Samoobronie pisało się głównie ze względu na wydanie ulotek wyborczych z rzekomym poparciem dla tej partii, jakiego miał jej udzielić **Papież**... Jak widać, osobie **Rękasa** nieodłącznie towarzyszy atmosfera niesmaku i skandalu.

Gdyby ktoś jeszcze chciał bronić **Leppera** tłumacząc jego aktualne sojusze nieświadomością, to wszelkie złudzenia tego typu musiałby stracić po nawiązaniu przez niego współpracy z jednym z najbardziej skrajnych polskich antysemitów,

**Leszkiem Bublem**<sup>5</sup>. Od jesieni 2002 roku firma **Bubla**, **Goldpol**, wydaje pismo pod tytułem „**Samoobrona**”. Wyposażone jest ono w nieodzowne biało-czerwone pasy i lekko zniekształcone logo Samoobrony, a w całości składa się z artykułów i przedruków na jej temat. **Bubel** w przeszłości nielegalnie wykorzystywał już inne znane marki, m.in. hasło **Teraz Polska** i nazwę serii kieszonkowych książek z lat 70. – „**Tygrys**”. Jeśli ktoś jednak da się nabrać, że dzieje się tak i tym razem, zgrzeszy naiwnością ponad miarę, **Lepper** po prostu najwyraźniej wrócił w stare ideologiczne koleiny, z czasów, gdy twierdził, że **Żydzi to najgroźniejsza nacja dla Polski**.

I jeszcze dwa cytaty z roku 2002... 1 lutego w rozmowie z dziennikarzami „**Głosu Wielkopolskiego**” **Andrzej Lepper** powiedział: *Nie kryłem nigdy, że „Mein Kampf” i inne książki przeczytałem. Dlaczego miałbym nie przeczytać? (...) Hitler chciał dobrze dla Niemiec. Natomiast, co do propagandy, był to dobry mówca, miał świątynnych nauczycieli. Niektórzy mogliby się od niego sporo nauczyć, choćby mowy ciała.* Natomiast 16 lutego **Andrzej Lepper** stwierdził w trakcie pobytu w **Białymstoku**, że *mniejszości narodowe żadnych przywilejów mieć nie powinny, a jak im się nie podoba – mogą wyjechać.* Zaraz po tym pojechał do **Hajnówki**, gdzie zaklinał się, że nic takiego nie powiedział.

W tym miejscu przypominało mi się, co powiedział **Józef Piłsudski** w swoim przemówieniu do grupy zwolenników 3 lipca 1923 roku, na bankiecie w hotelu „**Bristol**”. Przemówienie to miało miejsce tuż po zrzeczeniu się przez **Marszałka** przewodnictwa w **Ścisłej Radzie Wojennej**. Powiedział wtedy m.in.: *Był cień, który biegł koło mnie (...) cień ten niedostępny koło mnie ścigał mnie i przesładował. Zapłuty, potworny karzeł na krzywych nóżkach, wypluwający swoją brudną duszę, opluwający mnie zewsząd, nie szczędzący niczego, co oszczędzić trzeba (...). Gdzież na niego kara? Czy jest pró-*

*ba usunięcia go? Czy jest próba pociągnięcia go do odpowiedzialności? Czy jest próba zrobienia go odpowiedzialnym za te niebywałe zbrodnie?*



Leszek Bubel

*Nie ma! Idzie tylko o kał wewnętrzny, którego pełna musiała być dusza, jeżeli na te rzeczy się zdobyła. Idzie o jakieś niesłychanie obrzydłe zjawisko duszy ludzkiej, która w ten sposób postąpić może. Potworny karzeł, wyległy z bagien rodzimych. Bity po pysku przez każdego z zaborców, sprzedawany z rąk do rąk, płatny. Oto ci, którzy chcą obniżyć do swego poziomu to, co zostało wyniesione wysoko. Rezygnacja z szefowania **Radzie** była ostatnim krokiem w stopniowym odsuwaniu się **Piłsudskiego** od stanowisk państwowych w proteście po zamordowaniu prezydenta **Narutowicza** i wcześniejszej nagonce na niego ze strony **Narodowej Demokracji**. Moje skojarzenie przywołała nie tylko akcja **Rękasa** z 1995 r., ale raczej ten nieniszczalny typ polityczny, o którym mówił **Piłsudski**, a który jest tak bogato reprezentowany w tym artykule. Minęło 80 lat, a te słowa są ciągle smutnie aktualne.*

<sup>11</sup> Za czyn ten **Lepper** skazany został w 1997 roku na półtora roku więzienia, w zawieszeniu na trzy lata (w 1994 r. bezpośrednio po tym zdarzeniu, trafił na dwa miesiące do aresztu, wyszedł z powodu choroby żony).

<sup>22</sup> **Patrz** **Grzegorz Bogusz** „**Janusz Bryczkowski: Faszyzm zamiast demokracji**”, „**NIGDY WIĘCEJ**” nr 8 oraz **Tomasz Kuzia** „**25 lat**”, „**NIGDY WIĘCEJ**” nr 10.

<sup>33</sup> **Grzegorz Bogusz** „**Marzenia o polskim Pinochecie**”, „**NIGDY WIĘCEJ**” nr 11.

<sup>44</sup> **Marcin Kornak** „**Dziś prawdziwych socjaldemokratów już nie ma?**”, „**NIGDY WIĘCEJ**” nr 11.

<sup>55</sup> **Grzegorz Bogusz** „**Bubel**”, „**NIGDY WIĘCEJ**” nr 10.